

Saakaszwili planuje czystki w Odessie

18 lipca 2015

Jeśli ktoś miał do tej pory wątpliwości co do amerykańskiego zaangażowania – również finansowego – w wewnętrzne sprawy Ukrainy, to może się zapoznać z wypowiedzią byłego prezydenta Gruzji, Michaiła Saakaszwilego. Jak napisał na „Facebooku” nowy gubernator obwodu odeskiego – w Gruzji ścigany listem gończym za sprzeniewierzenie 5 milionów dolarów z pieniędzy podatników (450 tys. USD poszło na botox i depilację laserową) – rząd USA będzie finansować płace jego administracji w Odessie „w ramach odeskiego programu antykorupcyjnego”.

Oświadczenie takie Saakaszwili złożył po spotkaniu z amerykańskim ambasadorem na Ukrainie, Geoffreyem Pyattem. To właśnie ten dyplomata wsławił się ingerencją w wewnętrzne sprawy Ukrainy, doprowadzając do wyeliminowania Witalija Kłyczko z wyścigu do prezydentury. Ponadto w wywiadzie dla Głosu Ameryki w kwietniu ubiegłego roku nazwał powstańców ze wschodniej Ukrainy terrorystami, a skrajnie nacjonalistyczna partia Swoboda jego zdaniem, „podczas Majdanu grała rolę stosunkowo umiarkowanej siły i utrzymuje, że chce stać się demokratyczną partią europejską”.

Saakaszwili twierdzi, że od prezydenta Poroszenki otrzymał specjalne pełnomocnictwa, choć nie sprecyzował jakie. Ale rażno przystąpił do pracy.

Poinformował np., że „amerykańscy policjanci z Kalifornii będą szkolić nową policję w Odessie”. Gruzin planuje czystki w miejscowej policji, która, jego zdaniem, jest kompletnie skorumpowana, współpracuje ze światem przestępczym, zajmuje się przemytem i handlem narkotykami. Zamierza tego dokonać poprzez tzw. „opcję zero” – ogłaszając nabór zupełnie nowych ludzi. „Powinniśmy ich wszystkich wymienić, oni nie mogą

odpowiadać za bezpieczeństwo, skoro zajmują się taki rzeczami” – uzasadniał Saakaszwili. Nowi funkcjonariusze mają być dobierani pod względem IQ oraz „manier i jakości pracy” – która to jakość, jak wynika z tych enuncjacji, ma być znana jeszcze przed podjęciem pracy. Jak na razie, na stanowisko naczelnika zarządu MSW w obwodzie odeskim powołał swojego gruzińskiego kolegę Georgija Lordkipanidze, który za jego czasów był ministrem spraw wewnętrznych.

Ponadto Saakaszwili wnioskował o przekazanie odeskiego domu związków zawodowych – gdzie w zeszłym roku doszło do krwawej masakry dokonanej przez prawicowe bojówki – we władanie ukraińskiej marynarki wojennej. Jak twierdzi Moris Ibrahim, jeden z przywódców opozycyjnego ruchu Antymajdan, działanie to ma na celu „zatarcie w ludzkiej pamięci tragicznych wydarzeń ubiegłego roku”. Budynek ten, jako obiekt wojskowy, będzie bowiem niedostępny dla zwykłych obywateli, którzy chcieliby uczcić pamięć pomordowanych składając w tym miejscu kwiaty. Przeciwno takim decyzjom zaprotestowała Federacja Związków Zawodowych Ukrainy – zwracając uwagę na fakt, że „na całym świecie, a Ukraina nie jest tu wyjątkiem, własność związków zawodowych i jakikolwiek majątek traktowany jest jak własność prywatna chroniona przez prawo i żaden urzędnik państwowy nie może nim jednoosobowo rozporządzać”. Przekazywanie w ręce wojska majątku związków zawodowych stanowi na Ukrainie nowy obyczaj. Przed dwoma miesiącami, decyzją Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, sanatoria należące do związków zawodowych przekazano w ręce wojska po to, aby – jak się wyraził prezydent Petro Poroszenko – ranni podczas walk na wschodzie żołnierze mogli tam odbywać rehabilitację.

Michail Saakaszwili trafił na Ukrainę po tym, jak w Holandii nakazano mu stawienie się w prokuraturze. Od Poroszenki otrzymał obywatelstwo, co z kolei pozwoliło na mianowanie go gubernatorem obwodu odeskiego. Nominacja, podpisana 30 maja przez ukraińskiego prezydenta, spotkała się z krytyczną oceną nie tylko ze strony władz rosyjskich, lecz także niektórych

ukraińskich polityków. Lider Partii Radykalnej Ołeh Liaszko uznał ją za „upokorzenie narodu ukraińskiego” kpiąc, że „w całej 45-milionowej Ukrainie nie znaleziono obywatela godnego tego, aby zostać szefem obwodu odeskiego”. Decyzji tej bronił natomiast importowany z Litwy minister gospodarki Ajvaras Abramavičius, który podobnie jak Saakaszwili, otrzymał obywatelstwo ukraińskie. Nominację byłego gruzińskiego prezydenta nazwał „mądrym krokiem” dodając, że w sytuacji, jaka panuje na Ukrainie „cele można osiągać tylko przy pomocy radykalnych środków”. Radykalnych środków Ukraina ma w nadmiarze, jakie natomiast cele udało się osiągnąć?

Autorstwo: Bolesław K. Jaszczyk

Źródło: Strajk.eu